

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Nadzwyczajna
do spraw
zmian w
kodyfikacjach**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
NOWELIZACJI PRAWA WYBORCZEGO
(NR 3)
z dnia 21 maja 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach

– podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa wyborczego (nr 3)

21 maja 2024 r.

Podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa wyborczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Witczaka (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk nr 296).

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami, **Justyna Chrzanowska** dyrektor Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Iwański** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej i **Cezary Maliszewski** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Król** pełnomocnik zarządu do spraw prawa wyborczego Komitetu Obrony Demokracji, **Sylwester Oracz** ekspert do spraw cyberbezpieczeństwa Fundacji Odpowiedzialna Polityka, **Adam Ostrowski** specjalista do spraw legislacyjnych Związku Miast Polskich oraz **Róża Rzeplińska** prezes Stowarzyszenia 61.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Michał Gajewski** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Mariusz Witczak (KO)**:

Dzień dobry państwu. Będziemy rozpoczynali posiedzenie podkomisji. Proszę o zajmowanie miejsc.

Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu naszej podkomisji. Z niektórymi z państwa widziałem się wczoraj na dyskusji w Fundacji Batorego, która m.in. dotyczyła powszechności i równości wyborów, czyli ich ważnych przymiotów. W ramach powszechności, ale równości też, oczywiście istotnie mieści się rozwiązanie, które proponujemy. Jesteśmy po pierwszym czytaniu, bowiem funkcjonujemy w reżimie kodeksowym i pierwsze czytanie miało miejsce na plenarnym posiedzeniu Sejmu. Mieliśmy wcześniej spotkanie oraz wymianę myśli i poglądów z państwem na posiedzeniu podkomisji, które zapowiadało wprowadzenie głosowania korespondencyjnego, więc po części już jesteśmy poza tą dyskusją. W ostatnich tygodniach mieliśmy też okazję w różnych miejscach dyskutować na temat głosowania korespondencyjnego. Będę zatem dzisiaj prosił o bardzo zwięzłe wystąpienia państwa przedstawicieli organizacji pozarządowych. Oczywiście udzielię państwu głosu, ale ograniczam wystąpienie do trzech minut, bowiem potem będziemy pracowali już nad projektem w toku legislacyjnym. Państwo będą mieli okazję zabierać głos, więc proszę o to, żeby w tej pierwszej części nie przegadać tych kwestii, które już zostały w dużym stopniu wypowiedziane w przestrzeni publicznej czy na naszych spotkaniach.

Kolejna sprawa jest taka, że od razu deklaruję, że uwzględnimy bardzo dużo różnych poprawek, które państwo nam dostarczyli, co deklarowałem już na posiedzeniu plenarnym. Dzisiaj z panami mecenasami z Biura Legislacyjnego przepracowaliśmy część tych poprawek, więc od razu chcę powiedzieć, że uwzględnimy poprawki Państwowej Komisji

Wyborczej. Przy tej okazji serdecznie witam panią minister Pietrzak. W toku legislacyjnym przepracujemy jeszcze szczegółowo te poprawki, ale uwzględnimy poprawkę, która będzie dotyczyła zgłaszania do wójta, burmistrza, prezydenta chęci głosowania korespondencyjnego, żeby praca komisarzy nie była aż nadto przeciążona. Myślę, że to jest drobne wyzwanie, w którym samorządy nam pomogą.

Druga sprawa jest taka, że nie będzie zawężenia, jeżeli chodzi o wybory samorządowe. Od razu to deklaruje. Na ten temat wypowiadałem się kilkakrotnie, m.in. z mównicy sejmowej, że co do zasady w wyborach samorządowych do organów stanowiących i wykonawczych wprowadzimy w ograniczony sposób funkcjonowanie głosowania korespondencyjnego. Przetoczyliśmy tę debatę już dawno temu, kiedy pierwszy raz wprowadzaliśmy głosownie korespondencyjne o charakterze powszechnym. Ze względu na bezpieczeństwo, bo w wyborach samorządowych radnym w gminie można zostać, uzyskując 100 głosów, a wójtem średnio statystycznie 1,2–1,4 tys., jeżeli spojrzymy na takie statystyczne gminy... W tym wypadku uważamy, że instrument głosowania korespondencyjnego w zaciszu domowym stwarza jednak pewne niebezpieczeństwo. Nie ma tego niebezpieczeństwa przy dużych okręgach wyborczych. Natomiast w ustawie mamy drobne zawężenie funkcjonowania głosowania korespondencyjnego w wyborach samorządowych, które nawet nie tyle ujednolicimy, co przywrócimy obecny stan rzeczy w tym projekcie ustawy. Krótko mówiąc, osoby powyżej 60 roku życia, ze stwierdzoną niepełnosprawnością i w kwarantannie, bo tego też wykluczyć nie możemy, a to już jest nasze doświadczenie współczesne, będą miały prawo skorzystać z pakietu korespondencyjnego w wyborach samorządowych. W projekcie ustawy mamy tylko osoby z orzeczoną niepełnosprawnością, zatem rozszerzymy ten pułap, który dzisiaj funkcjonuje w prawodawstwie. To jest to rozwiązanie.

Jeżeli chodzi o naszego strategicznego partnera, czyli Ministerstwo Spraw Zagranicznych, są rozwiązania, które dotyczą w ogóle głosowania korespondencyjnego dla Polonii i Polaków stale przebywających za granicą, bowiem grupą, która najbardziej dotkliwie odczuła brak głosowania korespondencyjnego, byli właśnie Polacy mieszkający za granicą. Można by rzec, że to była swego rodzaju dyskryminacja ze względu na techniczne możliwości brania udziału w wyborach. Uwzględnimy więc sugestie MSZ, które przepracowaliśmy. Departament Konsularny profesjonalnie zajmujący się tymi kwestiami podpowiedział kilka rozwiązań, które również włączę do ustawy, co deklaruje, żeby usprawnić prace i zagwarantować, żeby głosowanie korespondencyjne funkcjonowało w sposób poprawny. Przy tej okazji mogę powiedzieć, że uwzględnimy postulat, żeby wszystkie komisje mogły przyjmować na terenie Polski pakiety wyborcze, natomiast ze względu na możliwości organizacyjne rozróżnimy funkcjonowanie obwodów za granicą i tam będą wyznaczone do głosowania korespondencyjnego... To jest w zgodzie z postulatami Polonii, konsulatów i MSZ, więc od razu zapowiadam, że wychodzimy naprzeciw tym rozwiązaniom.

To tyle. Jeśli zapomniałem o jakichś kwestiach, które uzgodniliśmy i które będziemy chcieli włączyć, to już w toku pracy nad ustawą po prostu je sobie omówimy. Deklaruję przejmowanie tych poprawek. Kończąc słowo wstępne, chcę państwu powiedzieć, że musimy się precyzyjnie trzymać zakresu ustawy, czyli celowości związanej z głosowaniem korespondencyjnym. Nie ma miejsca na rozmaite ulepszenia, które wychodziłyby poza ten zakres, bo złamiemy zasady poprawnej legislacji i narazimy się na weto prezydenta, a tego chcielibyśmy radykalnie unikać. W tych kwestiach będę też dosyć precyzyjnie pilnował zasad.

Przy tej okazji deklaruje, że oczywiście nasza podkomisja i Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach będą pracowały przez całą kadencję. Zostało nam ponad 3,5 roku. Różnymi rzeczami będziemy się więc zajmować i wprowadzać rozmaite zmiany. Dzisiaj musimy sprawnie przejść przez proces legislacyjny, bo chcemy, żeby jak najszybciej ta ustawa weszła w życie i mogła służyć obywatelom polskim już w kolejnych wyborach, oczywiście nie tych europejskich. Natomiast chcę jeszcze państwu zarysować plan działania. Dzisiaj na posiedzeniu podkomisji przepracujemy tę ustawę. W czwartek mamy posiedzenie Komisji i chcielibyśmy zakończyć prace nad tymi rozwiązaniami. Mam nadzieję, że wszystko uda się zorganizować w taki sposób, żebyśmy na posiedzeniu

plenarnym po wyborach, po tej przerwie, która po tym posiedzeniu nastąpi, mogli się już tym projektem zająć i go zrealizować. Powiem szczerze, że nie ma co też prowadzić nieskończonej debaty w ramach rozwiązania dotyczącego głosowania korespondencyjnego, bo to rozwiązanie było w polskim prawodawstwie. Uwzględnimy ważne sugestie wszystkich stron. Nie widzę powodu, żeby tę dyskusję prowadzić w nieskończoność, tym bardziej że już od jakiegoś czasu ją prowadzimy.

W takim razie, szanowni państwo, pozwólcie, że wszystkich państwa serdecznie powitam już bez ceremoniału wyczytywania nazwisk. Jeśli strona społeczna czy przedstawiciele organizacji pozarządowych chcieliby teraz zabrać głos, to po trzy minuty. Proszę się przedstawiać. Będę państwu udzielał głosu. Proszę o to, by strona rządowa w tej części już nie zabierała głosu, bo rozmawialiśmy. Myślę, że porozumieliśmy się z PKW. W trakcie omawiania spraw legislacyjnych będziemy z panią minister rozmawiać. To nam pozwoli szybciej przejść przez tę pierwszą część. W takim razie wszystkich państwa jeszcze raz serdecznie witam. Czy ktoś ze strony społecznej chciał zabrać głos? Bardzo proszę się przedstawić. Proszę mówić do mikrofonu. Trzeba przyłożyć pastylkę i w ten sposób pan odblokuje mikrofon.

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Dziękuję serdecznie. Dzień dobry. Sylwester Oracz, Fundacja Odpowiedzialna Polityka. Postaram się jak najkrócej, szanując prośbę pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Trzy minuty.

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

W dużej mierze projekt i te poprawki ze strony MSZ, które nam przedstawiono, pokrywają się z argumentacją strony społecznej i z tymi głosami, które się pojawiały w ostatnich latach ze strony Polonii i organizacji polonijnych, ale też ze strony organizacji obserwatorskich. Myślę więc, że w tej kwestii jest duża zgodność między stroną społeczną a projektodawcami. Jeśli chodzi o jakieś bardziej konkretne rozwiązania, to technikalnia zostawimy może PKW, takie jak terminy, które gdzieś tam się rozbiegały, jak i może rozwiązania techniczne. Projekt spełnia nasze postulaty. Ubolewamy trochę, że część dyskusji nie może się odbywać z organizacjami polonijnymi, które – jak państwo wiedzą – są najbardziej zainteresowane tymi rozwiązaniami. Wiadomo, że przedstawiciele tych organizacji ze względów logistycznych nie mogą z dnia na dzień pojawić się w kraju i brać udziału w tej dyskusji. Dlatego też pozwolimy sobie po posiedzeniu podkomisji przekazać propozycje Polonii co do dalszego rozwijania tych kwestii, na które zwraca ona uwagę, żeby w przyszłych projektach można było je uwzględnić, bo rzeczywiście wydaje się, że ten projekt pozwala wprowadzić dużą część tych postulatów, które tam się pojawiały. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję bardzo. Jak najbardziej uwzględnimy te sugestie. Jesteśmy otwarci. Bardzo proszę, pan poseł.

Pełnomocnik zarządu Komitetu Obrony Demokracji Krzysztof Król:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Krzysztof Król, przedstawiciel Komitetu Obrony Demokracji, a jednocześnie sejmowa skamielina, która w 1993 r. wprowadzała do polskiego systemu prawnego jako przewodniczący komisji i sprawozdawca metodę d'Hondta, progi wyborcze itd., ale ad rem.

Kwestia dotycząca głosowania korespondencyjnego. Prawdopodobnie to się nie mieści w zakresie tejże ustawy, ale chciałbym jedną rzecz powiedzieć chociażby na zasadzie de lege ferenda, zgadzając się absolutnie w imieniu KOD z kierunkiem działań, które uważamy za bardzo ważne i przywracające zasady demokratyczne. Mianowicie jest to kwestia na przyszłość, ażeby przy głosowaniu korespondencyjnym poza granicami kraju wyborca miał prawo podjąć decyzję, do jakiego okręgu oddaje swój głos. Chodzi o to, żeby tysiące głosów nie były doliczane tylko do Warszawy, ale żeby wyborcy wywodzący się, pochodzący, związani emocjonalnie np. z Podkarpaciem, z Podlasiem, z dowolnymi regionami mogli tak głosować. To miałoby ważny element demokratyczny.

Zwiększałoby to reprezentatywność. Sądzę, że przy głosowaniu korespondencyjnym nie powodowałoby to wielu problemów technicznych dla komisji wyborczej. Powodowałoby na pewno problemy, ale sądzę, że byłyby one do przeskoczenia. Tak że tylko dziękuję za to.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Bardzo dziękuję za ten głos. Jak najbardziej będziemy się tą kwestią zajmować. Oddaję już głos pani Róży Rzeplińskiej. Chcę tylko powiedzieć, bo pani nie było, że uwzględniamy mnóstwo poprawek różnych stron. Ograniczyłem głos do trzech minut, bo będziemy przechodzili do legislacji. Przy okazji legislacji też będzie oczywiście okazja do zabierania głosu. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia 61 Róża Rzeplińska:

Dziękuję. Słuchałam po drodze, jadąc, więc wszystko to wiem. Pozwolę sobie tylko na kilka uwag podnoszonych przez Polonię, które jeszcze dzisiaj zebraliśmy, a wiem, że one tutaj nie padły. Pozwolę też sobie przekazać to, co wydrukowaliśmy.

Jedną kwestią jest to, że Polonia zwraca uwagę na problem zabezpieczenia finansów na wysyłanie pakietów. Zgłaszali coś takiego, że były przypadki, gdy urzędnicy czekali z wysyłką, aż zacznie się nowy miesiąc płatniczy, bo inaczej płacili kartami kredytowymi. Wiem, że część tych kwestii nie wchodzi do Kodeksu wyborczego, tylko jest po prostu uwagą co do funkcjonowania. Była taka prośba, żeby tutaj to zgłosić.

Drugą rzeczą było umożliwienie zmiany formy głosowania pomiędzy pierwszą a drugą turą, żeby w pierwszej turze można było głosować korespondencyjnie, a w drugiej turze zdecydować, że się pojedzie na głosowanie. To też ze względu na to, że czas między pierwszą a drugą turą jest za krótki, żeby w skuteczny sposób ogłosić wyniki pierwszej tury, następnie przygotować pakiety na drugą turę i wysłać je, żeby wyborcy mogli zagłosować. To jest druga rzecz.

Trzecia rzecz, która chyba tutaj nie padła, żeby włączyć do centralnego rejestru wyborców głosujących za granicą ze względu na to pracochłonne rejestrowanie głosów na podstawie załączonych oświadczeń i poprzez wyszukiwanie nazwisk i numerów PESEL w spisie wyborców.

Ostatnia kwestia, którą nie do końca rozumiem, to jest pozwolenie na włączenie wolontariuszy społecznych w organizację wyborów za granicą, ale wydaje mi się, że tutaj trzeba byłoby dopytać Polonię, dlatego że Polonia mówi, że ci wolontariusze bardzo im pomogli w organizacji tych ostatnich wyborów ze względu na to, że nie wszyscy byli członkami komisji.

To wszystko poza tymi rzeczami, które już pewnie państwo powiedzieli. Pozwolę sobie po prostu przekazać te wydruki.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Dziękuję serdecznie. Będziecie mnie i tak wspierać, jak i w tej kwestii pomagać.

Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie słyszę. W takim razie zamykam część dyskusji.

Przechodzimy do legislacji. Poproszę tylko o projekt ustawy, żebym dostał jeden egzemplarz. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, będę prosił naszych mecenasów legislatorów o wspieranie mnie w prowadzeniu pracy legislacyjnej, żebyśmy mogli przejść przez tę ustawę artykuł po artykule, zmiana po zmianie.

Tytuł. Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy. Czy są jakieś zastrzeżenia w tej kwestii? Nie ma, nie słyszę. Przyjmujemy.

Teraz mamy art. 1, zmiany nr 1, 2 i 3. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Proponujemy, aby co do zasady rozpatrywać zmianami, a artykułami w przypadku takich dużych zmian jak np. zmiana nr 3.

Teraz tak, jeżeli chodzi o zmianę nr 1, to jest to propozycja, która polega na uzupełnieniu przepisów k.w. o nowy artykuł, zgodnie z którym „komisjami właściwymi dla celów głosowania korespondencyjnego” miałyby być te komisje, których lokale dostosowane są do potrzeb wyborców niepełnosprawnych. To jest jedna z tych kwestii, o których

pan przewodniczący wspominał, aby przychylić się do uwag czy sugestii PKW i takiego ograniczenia nie wprowadzać. Krótko mówiąc, aby wszystkie komisje były właściwe dla celów głosowania korespondencyjnego.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Przejmuję tę poprawkę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Aby zrealizować czy uwzględnić tę propozycję, to należałoby skreślić zmianę nr 1 w projekcie, a dodatkowo też w ramach konsekwencji skreślić § 1 w art. 53d oraz § 1 w art. 72. Tak, to są te najbardziej widoczne konsekwencje, które jesteśmy w stanie w tej chwili wychwycić.

Mam od razu uwagę. Być może właśnie to jest dobry moment na zgłoszenie tej uwagi. Tak jak praktyka parlamentarna zakłada, prosiłbym podkomisję, aby upoważniła Biuro Legislacyjne do naniesienia przy sporządzaniu sprawozdania koniecznych zmian, które będą wynikiem przyjmowania poprawek. Mam na myśli zmiany o charakterze tylko redakcyjnym czy legislacyjnym, absolutnie nie merytorycznym. Tak, nic od siebie nie będziemy oczywiście dodawać.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Bardzo serdecznie o to prosimy, bo to nam usprawni pracę, a mówimy tu o zmianach legislacyjnych i o sprawach porządkowych, żeby kształt sprawozdania był jak najbardziej przejrzysty i precyzyjny. Czy jest sprzeciw wobec takiego upoważnienia? Nie słyszę. Takie upoważnienie, panie mecenasie, państwo otrzymują od podkomisji.

Bardzo proszę, bo pan się zgłaszał. Proszę się przedstawić. Tylko do mikrofonu, bo to musi być nagrywane.

Zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Cezary Maliszewski:

Dzień dobry, szanowni państwo. Cezary Maliszewski, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Witamy serdecznie, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, z góry przepraszam, że nie zabrałem głosu na samym początku w tej części dyskusji, tylko chciałbym zaznaczyć, że jeszcze nie ma stanowiska Rady Ministrów do tego projektu ustawy, więc my jako resort koordynujący...

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Tak.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:

Spywają do nas jeszcze uwagi z poszczególnych resortów. Te uwagi będziemy analizowali i będziemy się także do nich wewnętrznie ustosunkowywali, ale jeszcze nie ma tego stanowiska. Jeśli chodzi o nasze stanowisko do poszczególnych projektów, to nie możemy jeszcze tak jednoznacznie się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Nie ma żadnego problemu. Jestem w kontakcie z panem ministrem Szymańskim, który zabierał głos wspierający w ramach pierwszego czytania. Jeżeli chodzi o uwagi, to tutaj czymś oczywistym jest to, że pracujemy i z państwem, i z MSZ, bo są dla nas kierunkowe resorty. Natomiast proszę też pamiętać o tym, że jeżeli pojawią się nam jeszcze jakieś zmiany, to mamy oczywiście posiedzenie plenarne, na którym możemy jeszcze pewne zmiany wprowadzić, ale nie tracąc już czasu na tok legislacyjny, będziemy w tym tygodniu chcieli uchwalić tę ustawę. Dziękuję za te uwagi.

Czyli, panie mecenasie, w takim razie z tymi zmianami i z poprawką, którą przejmuję, jak deklarowałem, przegłosowujemy teraz zmianę. Tylko proszę doprecyzować, jak mam ją nazwać. Zmiana nr 1?

Legislator Przemysław Sadłoń:

To jest poprawka polegająca na skreśleniu pkt 1 czy zmiany nr 1. Z nią łączą się te kwestie, które wspomniałem. One dotyczą zmian nr 3 i 5. Wówczas, jak gdyby uznamy je przy rozpatrywaniu tych punktów jako uwzględnione.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo za odpowiedź. Głosów już nie słyszę.

W takim razie kto jest za? 3 głosy za. Kto przeciw? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? Nie słyszę. 3 głosy za.

Zmianę nr 1 przegłosowaliśmy.

Teraz, panie mecenasie, dalej.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zmiana nr 2 dotyczy podobnej kwestii, natomiast w odniesieniu do wyborów za granicą. Tu jest propozycja, którą zgłaszało MSZ, ale może nie będę jej przedstawiał, tylko zaprezentują ją przedstawiciele ministerstwa.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

To bardzo krótko. Proszę MSZ.

Zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Piotr Chmiel:

Piotr Chmiel, Departament Konsularny, MSZ.

Proponowane jest dodanie do końcowej części przepisu słów „o ile w danym okręgu zamiar głosowania korespondencyjnego zgłosi konsulowi co najmniej 100 wyborców”. Chodzi o to, aby istniała możliwość powoływania odrębnych komisji wyborczych w tych obwodach, w których spodziewana jest większa liczba wyborców, co będzie miało wpływ na sprawność głosowania.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę krótko.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, dobrze. Natomiast o jedną rzecz chciałbym dopytać, bo jak rozmawialiśmy tak na roboczo, to jeszcze była mowa o zmianie zawartej w § 1, tzn. wykreśleniu tego fragmentu, który następuje po wyrazach „przebywających za granicą”, tj. jeżeli na terenie obwodu przebywa co najmniej 15 wyborców. Krótko mówiąc, chodzi o to, aby uzależnić tworzenie obwodu od liczby wyborców. Jest tylko pytanie, czy ta propozycja także jest podtrzymywana.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Tak, tak. Dziękuję bardzo za zaadresowanie pytania. Tak, tutaj wymóg obecności co najmniej 15 wyborców obecnie wydaje się pozbawiony większego znaczenia praktycznego, stąd...

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Pani minister.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do propozycji zgłoszonej przez państwa przedstawicieli MSZ, o liczbie wyborców, którzy zgłoszą wniosek o głosowanie korespondencyjne, będziemy wiedzieć 13 dni przed wyborami. Na 13 dni przed wyborami można złożyć taki wniosek.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Do 13. dnia przed wyborami.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

A rozporządzenie tworzące obwody jest dużo wcześniej. Nie mówię już w ogóle o całej procedurze tworzenia rozporządzenia, gdzie muszą być uzgodnienia międzyresortowe.

Natomiast, korzystając z okazji, zgłosiłabym jeszcze naszą propozycję, bo w naszej ocenie zasadne byłoby stworzenie za granicą komisji wyłącznie do głosowania korespondencyjnego – takie, które mogłyby zajmować się...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Pani minister, to będzie.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Będzie później, tak?

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Na początku deklarowałem, bo to była też propozycja MSZ, że właśnie rozróżnimy w Polsce... Na terenie Rzeczypospolitej zrobimy tak, jak państwo sugerują, czyli każda komisja, bo nie będziemy rozróżniali. Natomiast sugestia MSZ dla usprawnienia pracy była taka, żeby wydzielić komisje, które będą się zajmowały głosowaniem korespondencyjnym. Tak, dobrze mówię? To też zrobimy.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

To się cieszę, natomiast taka jeszcze uwaga z naszej strony, choć oczywiście to państwo wiedzą pewnie lepiej, ale w naszej ocenie są takie państwa, w których jakby nie będzie zasadne tworzenie oddzielnej komisji do głosowania korespondencyjnego. Nie wiem, czy nie wyłączymy – że tak powiem – tych komisji, w których będzie tylko kilka głosów osobiście oddanych i ewentualnie kilka głosów korespondencyjnych, w momencie, kiedy wpisujemy, że musi być co najmniej 100 osób. W mojej ocenie to powinno być tak jak w kraju, że każda komisja powinna być uprawniona i do jednego, i do drugiego, a dodatkowo w tych krajach, w których jest jakby duże obciążenie, można utworzyć wyłącznie do głosowania korespondencyjnego, a wtedy ci wyborcy nie mają już możliwości wyboru i ich pakiet do głosowania korespondencyjnego i koperta zwrotna będą wysyłane na adres danej komisji.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję, pani minister. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Jeśli można, to rzeczywiście nie wspomnieliśmy tutaj o jednej kwestii, która pojawi się zapewne niebawem, tzn. o troszkę innej architekturze systemu zgłaszania. W związku z tym, że postulowane byłoby wyznaczenie terminu na zgłoszenie się wyborcy do głosowania korespondencyjnego na 40 dni przed dniem wyborów, to wtedy konsul odpowiednio wcześniej znalazłby liczbę osób, które deklarują zamiar głosowania korespondencyjnego, co miałooby wpływ na wydanie rozporządzenia w sprawie ustanowienia obwodów głosowania.

Jednocześnie w oparciu o otwarte dane dałoby to konsulowi możliwość weryfikacji, czy w danym obwodzie jest taka liczba wyborców głosujących korespondencyjnie, która uzasadnia powołanie odrębnej komisji właśnie do tego, żeby wykonywała ona wyłącznie zadania związane z ustaleniem wyników głosowania korespondencyjnego, czy te zadania może wykonywać jednak komisja – powiedzmy – hybrydowa, jeśli tych wyborców jest niewielu.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Jeśli mogę, wszystko to rozumiem, to jest spójne, tylko musimy wziąć pod uwagę, że będzie też część osób, która w ostatniej chwili będzie się dowiadywała, że – nie wiem – ma wyjazd służbowy za granicę albo że gdzieś wyjedzie. Tak naprawdę zabieramy tym osobom za granicę możliwość zgłoszenia wniosku tak jak w kraju. W kraju mają czas do tego 13. dnia, a tam nagle się okaże, że nie mogą, bo 44 dni przed wyborami to są prawie dwa miesiące wcześniej. To już jest jakby techniczne rozwiązanie i przemyślenie tego z państwa strony.

Ponieważ i tak wiemy z założenia, gdzie są miejsca, w których jest duże skupisko Polonii, to czy nie lepiej byłoby wyznaczyć komisje w tych miejscach i zostawić furtkę dla MSZ? Kiedy powstanie sytuacja, że trzeba będzie dodatkowo utworzyć obwód, to wtedy ewentualnie będzie utworzony wyłącznie do głosowania korespondencyjnego. Czy to nie lepsze, niż zabieranie tych uprawnień wyborcom i nakazywanie im zgłaszania wcześniej, tylko po to, żeby móc to w rozporządzeniu od razu rozdzielić, tak żeby wiedzieć, gdzie będzie tych 100 wyborców? Dla mnie to jest mocno zagmatwane w tym wszystkim.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę, MSZ.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Dziękuję bardzo. Jeśli można się do tego odnieść, z reguły te osoby, które wyjeżdżają w ostatniej chwili, jednak głosują osobiście również z tego względu, że ten czas na dostarczenie pakietu i jego odesłanie jest bardzo krótki. Nawiasem mówiąc, te terminy akurat w przypadku Polski są umiejscowione wyjątkowo blisko terminu wyborów. W wielu państwach europejskich te terminy na zgłoszenie się wyborcy głosującego korespondencyjnie są znacznie bardziej oddalone od dnia wyborów.

Natomiast jeśli chodzi o argumentację dotyczącą obwodów głosowania, oczywiście wiemy, jaka jest mniej więcej skala diaspory w poszczególnych państwach, ale jednak liczby zgłoszeń bardzo często doznają dużych zmian, co później jest powodem nowelizacji rozporządzenia w sprawie obwodów w kierunku utworzenia dodatkowej ich liczby. Czasami w przypadku pojedynczych obwodów okazuje się, że nie było celowości ich utworzenia czy może niekoniecznie była najwyższa celowość. W związku z tym rzeczywiście możliwość, w której konsul odpowiednio wcześniej zna skalę wyborców głosujących korespondencyjnie i może również zaplanować proces, jeśli chodzi o liczbę obwodów, wydaje się operacyjnie bardzo uzasadniona.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Już ostatni głos pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak, ostatni głos. Powiem tylko, że nie bardzo to widzę. To będzie i dla mnie trudniejsze do zrozumienia, i trudniejsze dla Polonii do zrozumienia, że ma krótszy termin w kraju. Musimy o tym pamiętać. Oni nie będą w stanie tego zrozumieć, czemu mają inaczej i jeszcze tak bardzo im się to skraca. W mojej ocenie ta propozycja, że w każdym obwodzie głosowanie korespondencyjne może się odbywać tak jak w kraju, czyli po prostu jest to każda komisja, plus dodatkowo tylko to uprawnienie do tworzenia komisji wyłącznie do głosowania korespondencyjnego, rozwiązuje tutaj jakby wszystkie problemy. Tak jest w mojej ocenie.

Natomiast to, co pan dyrektor mówił o tym, że rzeczywiście w innych krajach ten termin jest krótszy... Tak, to prawda. To się też wiąże z tym, że gminy mają ogromne problemy z przygotowaniem tego w tak krótkim czasie. Gdybyśmy więc chcieli to skrócić, to można byłoby to zrobić systemowo też i po to, żeby ułatwić gminom, bo zakładam, że skala głosowania korespondencyjnego w tej chwili także będzie większa, że więcej osób będzie z tego korzystać. Jeśli jednak zostawiamy w kraju jakiś termin krótszy, to w mojej ocenie nie będzie to zrozumiałe dla wyborców, że oni mają to zgłosić dużo wcześniej.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, jeszcze jedno zdanie, bo to jest wymiana dosyć istotna, merytoryczna. Proszę bardzo. Za chwilę oddaję państwu głos.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Dziękuję bardzo, pani minister. Oczywiście rozumiemy tę argumentację, jednak za granicą nie mamy możliwości wpłynięcia na operatorów pocztowych, którzy działają bardzo różnie, a w kraju mamy, stąd jednak ta różnica wydaje się uzasadniona.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze. Za moment zaproponuję państwu rozwiązanie, ale jeszcze na końcu będzie Biuro Legislacyjne, które poproszę. Jeszcze tylko pani Róża. Bardzo krótko, proszę.

Prezes Stowarzyszenia 61 Róża Rzeplińska:

Dziękuję. Chcę tylko powiedzieć, że mamy pewną informację na temat tego, ile osób głosuje za granicą, również korespondencyjnie. W 2020 r. w drugiej turze zagłosowało 399 tys., a w ogóle zagłosowało 418 tys. osób za granicą. W ostatnich wyborach było ich chyba 640 tys. W związku z tym można się zorientować na podstawie tego, ile osób głosowało w poprzednich wyborach. Wydaje mi się, że to jest liczba maksymalna. Nie sądzę, żebyśmy przekroczyli 700 tys. chętnych.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Na jedną rzecz chciałbym wskazać. Co prawda to dotyczy propozycji, o której mówił pan dyrektor, czyli modyfikacji zasad zgłaszania zamiaru głosowania korespondencyjnego a granicą, ale myślę, że ona jest istotna dla przebiegu tej dyskusji. Pan dyrektor wspomniał, że to będzie 40 dni przed dniem wyborów, natomiast jak patrzymy na tę propozycję, to termin jest tutaj inaczej skonstruowany i to jest 40 dni od dnia wydania postanowienia. O ile, tak jak sobie myślę, w przypadku np. wyborów parlamentarnych to nie będzie miało większego znaczenia, bo to będzie wypadało mniej więcej w połowie, czy tak liczyć, czy tak, bo to jest 90 dni, o tyle w przypadku wyborów prezydenckich, kiedy zarządzenie jest między 7 a 6 miesięcy przed upływem kadencji, to określenie się, czy biorę udział w wyborach korespondencyjnie, czy nie, to jest bardzo długo przed... Tak naprawdę to jest okres ciężki do zaplanowania, więc to tylko poddaję pod rozważę, że być może da się zróżnicować to w przypadku różnych rodzajów wyborów, bo ten akt dotyczący zarządzenia wyborów w różnych terminach jest wydawany dla różnych wyborów.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Pewnie 40 dni przed wyborami, jeżeli już.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Albo tak w uniwersalny sposób określić ten termin, żeby nie było dużej dysproporcji.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

To 40 dni przed wyborami. Mam teraz taką propozycję. Przyjmijmy roboczą propozycję MSZ. Szanuję państwa głosy, a szczególnie PKW, z oczywistych względów. Natomiast przyjmijmy roboczo, żebyśmy mieli pewną konstrukcję, bo każdej stronie pozytywnie odpowiadam ze względu na doświadczenie czy specyfikę funkcjonowania resortów, PKW czy różnych innych obszarów działania... Przyjmijmy roboczo to rozwiązanie.

Będę państwa prosił o to, żebyście jeszcze przedyskutowali to oddzielnie z PKW. Chodzi o spojrzenie na całość. Gdyby pojawiło się jakieś kompromisowe czy modyfikujące rozwiązanie, to je po prostu w czwartek wprowadzimy. Dobrze? Czyli przyjmijmy teraz na roboczo to rozwiązanie ze względu na doświadczenie MSZ, tylko proszę dokonać tej zmiany na 40 dni przed wyborami, bo to jest absolutnie słuszna uwaga. Wtedy mamy już w każdej sytuacji tak samo. Proszę, popracujcie. Będę wdzięczny, gdyby państwo z MSZ to jeszcze przemyśleli ze względu na PKW. Dobrze, to spójrzcie na to. Nawet być może warto spojrzeć w ogóle na geografie, na możliwości, na to, o czym też pani Róża mówiła, czyli mamy świadomość, ilu mniej więcej wyborców bierze udział, jak to wygląda. Tak, jeszcze pani minister. Proszę.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Jeszcze tylko powiem, że nie do końca rozumiem. To znaczy rozumiem, że pewnie łatwiej jest przygotować wszystko. Rozumiem intencje MSZ, które jest organizatorem wyborów i chciałby dla siebie jak najlepiej. My patrzymy na to z zupełnie innej strony, bo dla wyborców, ale pamiętać należy, że były już poprzednio głosowania korespondencyjne i komisje sobie dawały radę. Nie jest więc tak, że jeżeli zostawimy to tak, a stworzymy dodatkowe możliwości, to się to nie uda, bo to się uda, a jednak dla tych wyborców to będzie bezwzględnie trudniejsze. Będzie łatwiej urzędnikom, ale wyborcy będą to odbierać inaczej.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Oczywiście. Szukamy tu kompromisu, bo to też nie jest do końca tak, pani minister, że to są dwa żywioły – urzędniczy i wyborczy. Jeżeli ten urzędniczy z jakichś powodów nie zadziała, to wyborcy na tym stracą. Po prostu stoimy też przed takimi dylematami, żeby każdy głos został policzony, uwzględniony. Będziemy chcieli właśnie w tych przepisach takie rozwiązania uwzględnić, czyli czas na liczenie głosów. Mimo wszystko rozumiejąc, że mamy jeszcze chwilę, mamy czas, jeżeli będziemy chcieli...

Pani minister, szanowni państwo, mimo wszystko bardzo proszę, bo wiem, że można jeszcze chwilę pomyśleć. Mamy czas. Być może będziemy jeszcze te zasady modernizować, zanim ta ustawa dotrze do drugiego czytania. Bardzo proszę, to już ostatni głos.

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Tak, bardzo krótko. Proszę też pamiętać, że 40 dni od zarządzenia wyborów to jeszcze kandydaci się nie zarejestrowali w przypadku niektórych wyborów, więc jakby z punktu widzenia także woli wyborcy... Niektórzy wyborcy może jeszcze nie wiedzą, czy chcą głosować. To tak ku rozważde. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze. Dziękuję. Będziemy jeszcze ramowo... Ze względu na doświadczenie MSZ przyjmujemy to rozwiązanie, natomiast będziemy jeszcze poddawali refleksji tę kwestię.

To teraz pan mecenas. Proszę tak poprowadzić, żebyśmy tę zmiany przyjęli.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, a więc w tej chwili rozpatrują państwo zmianę nr 2. Propozycja zakłada uzupełnienie projektu o nadanie nowego brzmienia § 1. Zostanie ono uzyskane przez skreślenie wyrazów w obecnym brzmieniu: „jeżeli na terenie obwodu przebywa co najmniej 15 wyborców i jeżeli istnieje możliwość przekazania właściwej komisji wyborczej wyników głosowania niezwłocznie po jego zakończeniu”.

Drugi element tej propozycji to jest modyfikacja tego, co jest zaproponowane w projekcie. Zgodnie z propozycją dodawane zdanie drugie ma mieć następujące brzmienie: „W rozporządzeniu tym wskazuje się ponadto co najmniej jedną obwodową komisję wyborczą w okręgu konsularnym konsula na obszarze właściwości terytorialnej każdego konsula właściwą wyłącznie dla głosowania korespondencyjnego, o ile w danym okręgu zamiar głosowania korespondencyjnego zgłosi konsulowi co najmniej 100 wyborców”. To jest propozycja dotycząca zmiany nr 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak. Dziękuję. Czy jest sprzeciw? Będziemy już przyspieszać. Nie słyszę sprzeciwu.

W takim razie przechodzimy do kolejnej zmiany. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zmiana nr 3 jest dosyć obszerna, więc – tak jak mówiłem wcześniej – proponujemy, aby rozpatrywać ją artykułami.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Proszę nas przeprowadzić, panie mecenasie, przez tę podróż.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dobrze. Pierwszy element tej zmiany to jest tytuł rozdziału. Do tytułu rozdziału uwagi nie zgłaszamy.

Artykuł 53a to jest artykuł otwierający ten rozdział. To jest przepis wprowadzający do zasad określania podmiotów uprawnionych do wzięcia udziału w głosowaniu w formie korespondencyjnej. Tu jest ta kwestia, o której pan przewodniczący mówił na samym początku, tj. uzupełnienia katalogu tych podmiotów o wyborców, którzy ukończyli 60 rok życia najpóźniej w dniu głosowania oraz podlegających w dniu głosowania kwarantannie i izolacji, w odniesieniu do wyborów do organów stanowiących jednostek samorządu i wyborów wójta. W tym celu należy nadać nowe brzmienie § 3 oraz dokonać korekty w § 4, aby zastrzec, że jeżeli osoba powyżej 60 r.ż. zdecydowała się na głosowanie poprzez pełnomocnika, to nie może głosować korespondencyjnie.

Z tym będą się też wiązały zmiany w innych przepisach projektu oraz takie zmiany, o które trzeba będzie uzupełnić projekt, bo one się odnoszą właśnie do tych kwestii zakresu podmiotowego. To będzie dotyczyło art. 53b § 1 i 1a, tj. przepisów dotyczących terminu zgłoszenia, które w przypadku tych osób są odmiennie uregulowane, sposobu zgłaszania, okoliczności utrzymania przepisu, zgodnie z którym przesyłana jest informacja z inspekcji sanitarnej o osobach przebywających na kwarantannie, a także terminu przesyłania pakietu wyborczego w art. 53e oraz zasad przekazywania koperty zwrotnej w art. 53h § 1 i 2. Łączy się to również z nadaniem odpowiedniego brzmienia przepisom, które stanowią delegację do wydania aktów podustawowych. Dotyczy to delegacji do wydania rozporządzenia przez ministra infrastruktury oraz delegacji do wydania uchwały PKW – art. 53j, odpowiednio § 1 i 3.

Zakładam, że w tym zakresie mają być merytorycznie utrzymane rozwiązania, które są w tej chwili przewidziane w kodeksie w tych określonych przypadkach, więc w ten sposób w sprawozdaniu zostanie to uwzględnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak. Pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Chciałam tylko dopytać, czy dobrze zrozumieliśmy, że to głosowanie dla osób na kwarantannie jest wyłącznie w wyborach samorządowych. A czemu tylko w samorządowych?

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Bo jeżeli mamy głosowanie powszechne korespondencyjne we wszystkich innych wyborach, to... Tak, bardzo proszę.

Dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego Lech Gajzler:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak, oczywiście. Te osoby będą objęte głosowaniem korespondencyjnym, tylko – tak jak teraz powiedział pan mecenas – chodzi o kwestię terminów. To są zupełnie inne terminy i sposób doręczania korespondencji, więc te przepisy dotyczące głosowania osób na kwarantannie muszą być we wszystkich wyborach takie same, a nie tylko w samorządowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze, tak? Panowie mecenasi.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak. To znaczy, jeżeli podkomisja upoważni nas do takiego przeformułowania tych przepisów, aby to uprawnienie miało charakter generalny, to tak.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, bardzo proszę. To jest słuszna uwaga. Oczywiście, jak najbardziej. Proszę w duchu tego, o czym państwo mówili, słuchając pani minister, a także pana dyrektora. W takim razie tak to zrobimy.

Szanowni państwo, w takim razie przegłosujemy teraz całość tej zmiany z tą zawartością, o której mówiliśmy, włącznie z redakcją. Czy ktoś jest przeciw? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Zmiana przyjęta.

Proszę o kolejną zmianę. Tak, tak. Pani dyrektor, proszę.

Dyrektor Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Justyna Chrzanowska:

Przepraszam. Mam tylko pytanie czysto organizacyjne, dlatego że znaleźliśmy się przy art. 53 k.w. Natomiast zgłaszaliśmy też uwagę do art. 35. Mam pytanie, czy wrócimy do tego na sam koniec po przepracowaniu projektu, czy powinniśmy się cofnąć. To tylko kwestia organizacyjna. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Nie szkodzi. Musimy tu pilnować szczegółów. Niczego nie chcemy pominąć. Damy to radę zrobić?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Właśnie zastanawiam się, co będzie lepszym rozwiązaniem z punktu widzenia prowadzenia dyskusji. Może domknijmy zmianę nr 3 i ewentualnie państwo to zgłoszą później.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Tak? No to zmianę nr 3 mamy domkniętą, ponieważ... Nie, przepraszam. Teraz mieliśmy domkniętą zmianę nr 2, a teraz przechodzimy do zmiany nr 3. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jesteśmy cały czas w zmianie nr 3. Te wcześniejsze propozycje dotyczyły art. 53a.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Przepraszam. Tak, jesteśmy w zmianie nr 3, tylko ten zakres przegłosowaliśmy...

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak. Teraz jest art. 53b § 1. To też jest kwestia, o której pan przewodniczący wspominał na samym początku. Wskazanie organu właściwego przy dystrybucji pakietów wyborczych i później odbiorze kopert zwrotnych. Projekt zakłada, że jest to komisarz wyborczy. Zgodnie z tym, co pan przewodniczący wskazał, poprawka ma polegać na tym, aby organem był wójt. W związku z tym odpowiedniej zmiany należy dokonać w art. 53b § 1, jak też należy skreślić § 3, nadać brzmienie w § 4, a dodatkowo w art. 53e również dokonać zmian odpowiednio w § 1, 3 i 10. Jeżeli coś pominęliśmy, to – tak jak wcześniej wspominałem – oczywiście uwzględnimy to w ramach upoważnienia co do naniesienia tylko i wyłącznie zmian wynikowych z przyjętej poprawki.

Do art. 53b będziemy jeszcze mieli inne propozycje, natomiast one nie są ściśle związane z tym zagadnieniem, o którym tutaj w tej chwili wspominałem, więc jak państwo domkną tę kwestię, to zgłosimy pozostałe.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Tak. To w takim razie teraz przegłosujemy te propozycje, które przejmuję i które merytorycznie omówiliśmy. Czy jest głos sprzeciwu? Nie ma. Przyjęliśmy.

Proszę bardzo, panie mecenasie. Dalej.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak. Jeżeli chodzi jeszcze o art. 53b, to w toku analizy ujawniła nam się jedna wątpliwość, którą warto podnieść. Nawet jeśli w tej chwili państwo tego nie rozstrzygną, to być może – nie wiem – na posiedzeniu Komisji uda się coś wypracować. Chodzi o formę zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego przez osobę niepełnosprawną i o ten telefoniczny sposób zgłoszenia. Obowiązkiem wyborcy niepełnosprawnego przy zgłoszeniu jest przedstawienie dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność. Przy ustnej formie zgłoszenia... Przepis wyraźnie nie przesądza, w jaki sposób to następuje, a wręcz powiedziałbym, że wprowadza taką niemożliwość do zrealizowania formy tego potwierdzenia, bo zgodnie z przepisem to w momencie zgłoszenia należy przedstawić to orzeczenie, więc to jest jedna kwestia.

Przy tej okazji zwracam uwagę na pewną wątpliwość, którą podnosił prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, czy rzeczywiście kopia orzeczenia to jest jedyna możliwa forma dokumentu potwierdzającego. Powstała wątpliwość, czy nie mamy tutaj do czynienia z przetwarzaniem danych w takim zakresie, jaki nie jest konieczny z punktu widzenia tej regulacji. Krótko mówiąc, być może orzeczenie byłoby tu właściwe albo jakiś... No nie wiem. Rzucam to raczej jako problem do zastanowienia się na przyszłość. Nie mamy tutaj gotowego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Dobrze. Ponieważ to rozwiązanie funkcjonuje, jak również funkcjonowało, to na razie je odkładamy. Natomiast poprosiłbym panią minister, żeby państwo pomyśleli nad tym aspektem. Być może państwo z doświadczenia by nam merytorycznie odpowiedzieli jakieś usprawnienie w tej materii, które będzie funkcjonalne i wygodne dla osób z orzeczoną niepełnosprawnością, a nie będzie jeszcze tego typu zastrzeżeń. Tak?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak. Panie przewodniczący, tylko powiem, jeśli chodzi o tę pierwszą część, że oczywiście pomyślimy. Natomiast jeśli chodzi o tę drugą część, o której pan mówił, czyli o potwierdzeniu niepełnosprawności orzeczeniem, to mamy cały szereg przepisów, w których to jest również, tak że nie powinniśmy zmieniać w jednym miejscu, tylko przy okazji wtedy, kiedy będzie pewnie jakaś szersza zmiana kodeksu.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, to tym bardziej nie chciałbym teraz wprowadzać. Zapamiętujemy, odkładamy, będziemy do tego wracać. Na razie będziemy funkcjonowali w takim kształcie prawnym, w jakim funkcjonowaliśmy.

Panie mecenasie, to proszę dalej.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak. W takim kontekście też to zgłaszałem, raczej jako zastanowienie się na przyszłość.

Jeżeli chodzi o art. 53b i nasze propozycje rozwiązań, to w § 4 należy skreślić wyrazy „imię ojca”. To też była sugestia wynikająca z opinii prezesa UODO. Jest to dana, która nie dotyczy wyborcy i nie powinna być przetwarzana w tym kontekście. Ponadto w § 4 jest sformułowanie „powinno zawierać” w kontekście zgłoszenia. Proponuje się, aby zrezygnować tutaj z tej modalnej formy i aby sformułować ten przepis: „zgłoszenie, o którym mowa, zawiera”.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze. To przejmuję te rozwiązania.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dodatkowo proponujemy, aby skreślić § 5, bo to ma związek z tym, o czym wcześniej mówiłem, że wyborca niepełnosprawny będzie miał jak gdyby obowiązek dołączenia kopii aktualnego orzeczenia tylko w odniesieniu do... Tak, ten obowiązek będzie wynikał z § 6. Przepraszam, bo się zawiesiłem.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Nic nie szkodzi. Jesteśmy w toku pańskich rozumowań.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Bo § 5 jest zbędny. I uwaga o charakterze redakcyjnym, która też wyszła z roboczego kontaktu z Krajowym Biurem Wyborczym. Chodzi o § 7. Przepis określa, co w takim zgłoszeniu może się znaleźć. Część przepisu odnosi się do wyborcy niepełnosprawnego, a część odnosi się do każdego z wyborców. Natomiast sposób redakcji może sugerować, że ten drugi element, tzn. podanie adresu poczty elektronicznej, numeru telefonu oraz informacji o wyrażeniu zgody, dotyczy tylko wyborcy niepełnosprawnego. Aby uniknąć tego rodzaju niezręczności redakcyjnej, proponujemy, by przeformułować ten przepis i odwrócić kolejność tych elementów, które wynikają z tego przepisu.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze. Przyjmujemy, tak? Pani minister, KBW.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Proszę państwa, chciałabym tutaj jeszcze zgłosić uwagę do § 4. Tam na końcu zdania jest przepis, że „wskazanie adresu, na który ma być wysłany pakiet wyborczy” ... Nasza sugestia jest taka, żeby wskazać, że to powinien być adres wyłącznie na terenie gminy, w której wniosek został złożony, bo to gmina musi mieć możliwość przesłania tego pakietu.

To się też wiąże z drugą naszą propozycją. Dotąd nie było takiej możliwości, czyli wyborca niepełnosprawny mógł głosować korespondencyjnie – tak jak jest w tej chwili w przepisach – wyłącznie tam, gdzie jest ujęty w obwodzie głosowania. Często się zdarza, że ten wyborca przebywa – nie wiem – u rodziny na drugim końcu Polski i nie mamy możliwości przesłania mu tam pakietu. Żeby więc można było taki wniosek złożyć wszędzie, to wystarczyłoby złożyć wcześniej wniosek o zmianę miejsca głosowania, tak? Oczywiście poza wyborami samorządowymi, bo wiadomo, że tam są inne zasady.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Jasne.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

W tych wszystkich pozostałych wyborach w momencie, kiedy ktoś dopisze się do spisu, czyli zmieni miejsce głosowania, to tam wtedy będzie mógł zgłosić też ten adres, tylko żeby w tym samym miejscu był i wniosek, i adres wskazany we wniosku do przekazania pakietu.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak? Czy to jest... To przyjmujemy tę zmianę, włączamy ją, a merytorycznie i legislacyjnie zostanie ona opisana. Chodzi nam o zasadę, żeby to uczynić. Dobrze.

To w takim razie te zmiany, które omówiliśmy, włącznie z redakcyjnymi i z propozycją, którą oczywiście przejmuję, poddaję teraz pod głosowanie. Czy jest głos sprzeciwu wobec tych rozwiązań? Nie słyszę. Przyjmujemy rozwiązania.

Dalej, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Artykuł 53c. Tak, słusznie, tu jest jeszcze jedna propozycja dotycząca art. 53b. To propozycja MSZ dotycząca formy zgłoszenia zamiaru, ale tu też może oddam głos przedstawicielom MSZ.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Dziękujemy bardzo. Tak, celem tej poprawki jest doprowadzenie do spójności między sposobem czy formą zgłoszenia chęci głosowania przez wyborcę głosującego korespondencyjnie i tego, który głosuje osobiście w obwodach za granicą. Ten przepis miałby wskazywać na to, jakie dane są wymagane od wyborcy, który zgłasza zamiar głosowania korespondencyjnego.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, rozumiem. Czy są jakieś uwagi do tego? Nie ma. To w takim razie tak to proszę wpisać w zasady funkcjonujące w ustawie. Przejmuję to.

W takim razie głosujemy. Czy są głosy sprzeciwu? Nie słyszę. Przyjmujemy.

Teraz pewnie już przechodzimy do art. 53c, tak? To bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o zmiany dotyczące art. 53c, to przepis zakłada modyfikację terminu na uzupełnienie braków formalnych, które są w zgłoszeniu. Propozycja zakłada, żeby to były 3 dni, natomiast jak gdyby też po takim roboczym kontakcie z przedstawicielami KBW... Otrzymaliśmy informację, że bez całościowego spojrzenia na wszystkie terminy może to powodować trudności w realizacji innych czynności wyborczych w zakresie terminów, więc propozycja poprawki zakłada, że byłby to 1 dzień, tak jak to jest obecnie.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak. Przejmuję to. Czy są jakieś głosy wobec tej kwestii? Nie ma, nie słyszę.

Przechodzimy do głosowania. Czy są głosy sprzeciwu? Pytam już członków podkomisji. Nie słyszę. Przyjmujemy tę zmianę.

Proszę o kolejne kwestie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o art. 53d, to tu już była przyjęta konsekwencja wynikająca ze skreślenia dodawanego art. 12a.

Tak więc z naszej strony mamy kolejną propozycję dotyczącą art. 53g, ale jeszcze spojrzę na ten materiał, który otrzymaliśmy z MSZ.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Proszę. Spokojnie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, w art. 53d jest propozycja, aby skreślić zdanie drugie, które odsyła do stosowania art. 35 § 2.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Jeszcze? Bardzo proszę, MSZ. Tak, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Dziękuję serdecznie. Chciałem tylko doprecyzować. Tutaj zgłaszaliśmy poprawkę, która dotyczyłaby wykorzystywania środków komunikacji elektronicznej w przypadku wezwania do uzupełnienia. Oprócz tego dalsze zmiany, które pojawiają się w naszym materiale, były zmianami wynikowymi, szczerze mówiąc, które oddzielały te sposoby i formy zgłoszenia bądź właśnie jakiegoś takiego sanowania tego zgłoszenia w kraju i za granicą.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, panowie mecenasi.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Natomiast tak jak patrzę, to propozycja z artykułu kolejnego, tzn. art. 53e i uzupełnienie § 2 o kolejne zdanie, nie ma już związku z tymi kwestiami sposobu zgłaszania zamiaru. Tak że ewentualnie to mogą państwo przedstawić, jeżeli podtrzymują państwo tę propozycję.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

To może już zrobimy całościowo, żebyśmy byli w tych zmianach pełni świadomi, do czego dążymy. Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Dziękuję bardzo. Tu rzeczywiście chodzi o uzupełnienie zdania, że ten przepis, czyli art. 53e § 2, stosuje się też odpowiednio do przypadków, o których mowa w art. 90 i 91 ustawy o referendum ogólnokrajowym. Chodziło o to, aby ten przepis obejmował również sytuację organizowania w jednym dniu wyborów i referendum ogólnokrajowego albo więcej niż jednego referendum ogólnokrajowego.

Rzeczywiście może skorzystam z okazji głosu i powiem tylko, że te dalsze uwagi, czyli aż do art. 53e, całe obejmowały wyłącznie kwestie wynikowe i doprecyzowanie przepisów. Większy kaliber – że tak powiem – jest dopiero w art. 53f, ale to pewnie o tym jeszcze panowie mecenasi będą wspominać.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Czy pani minister, czy pan dyrektor coś dodadzą do tego? Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor zespołu KBW Lech Gajzler:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą referendum ogólnokrajowego, oczywiście tego nie widzieliśmy. Natomiast trzeba zwrócić uwagę, że wszystkie kwestie związane z łączeniem wyborów i referendum określa ustawa o referendum ogólnokrajowym. Tam są te kwestie uregulowane, więc niedobrze byłoby, żebyśmy tutaj tę jedną kwestię uregulowali.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Absolutnie się z tym zgadzam. Pan dyrektor absolutnie ma rację. Dziękuję za tę odpowiedź. To z tej kwestii rezygnujemy, tak? Nie wchodzimy w tę materię. Tutaj mamy jasność, bo to jest absolutnie słuszna uwaga. Cytując klasyka, nie mieszamy dwóch systemów walutowych.

Tak, MSZ. Czy potrzebna jest dwu-, trzypięciominutowa przerwa? Chcemy na coś spojrzeć, tak? W takim razie kto chce, to przerwa higieniczna, a kto pracuje, to pracuje. Pięć minut przerwy. Momencik, tylko zobaczymy. Jest godzina 13.05. O godz. 13.10 dalej działamy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Szanowni państwo, proszę o zajmowanie miejsc. Będziemy teraz już konkludować ustalenia, bo przerwa higieniczna pozwoliła nam też doprecyzować pewne sprawy.

Panie mecenasie, proszę o dwa zdania, a potem MSZ.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak. To my ze swojej strony chcieliśmy zgłosić jeszcze propozycję dotyczącą art. 53g § 8. W przepisie wyraźnie trzeba zastrzec, że te czynności w odniesieniu do wyborów za granicą wykonuje konsul, więc on...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Jasne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Należy przepis uzupełnić o wyrażenie „za granicą konsul” na końcu § 8.

Przy § 7 mamy taką uwagę, która wynika z kontaktu roboczego z Państwową Komisją Wyborczą. To jest przepis, który wskazuje, że na kopercie zwrotnej nie można umieszczać żadnych oznaczeń. Jest odesłanie do określonych przepisów, m.in. do art. 53k § 3, a w tej części, jak gdyby ten przepis powinien się odnosić tylko i wyłącznie do kopert zwrotnych w głosowaniu krajowym, więc odpowiednio go przeredagujemy, aby to wyraźnie wynikało z przepisu.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze. Czy MSZ chce jeszcze coś dodać do tego?

Dyrektor departamentu MSZ Justyna Chrzanowska:

Do tego przepisu nie. Będziemy zgłaszać do dalszego.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Dobrze. Czy w takim razie jest głos sprzeciwu? Nie słyszę.

W takim razie przechodzimy dalej. Kolejne zmiany przyjęte. Tak, teraz art. 53f. Poproszę państwa z MSZ.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Tak, czyli proponujemy tutaj dodać § 1a. Pakiet wyborczy konsul wysyła wyborcy pocztą nierejestrowaną. Konsul może przekazać pakiet wyborczy również w inny sposób, jeśli operator wykonujący usługi pocztowe lub przewozowe w państwie przyjmującym nie daje rękojmi należytego wykonania usługi. Jest i kwestia terminów, aby wysyłka pakietu następowała nie później niż na 13 dni przed dniem wyborów, co jest w § 1, a w przypadku ponownego głosowania nie później niż na 6 dni przed dniem ponownego głosowania. To jest oczywiście związane z tymi trudnościami w związku z operatorem.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, z operatorami. Dobrze. Możemy to przegłosować? W takim razie czy ktoś jest przeciw? Nie słyszę. Przyjmujemy.

Przechodzimy dalej. Artykuł 53h.

Legislator Przemysław Sadłoń:

My nie mamy uwag do art. 53h.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak. Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Tak, tutaj w związku z tym oddzieleniem funkcji komisji, które będą powoływane do obsługi wyborców głosujących osobiście i tych do obsługi wyborców głosujących korespondencyjnie, propozycja jest taka, aby...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Poproszę trochę głośniejsze, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Przepraszam. Tak, oczywiście. W § 3 dodać pkt 2, że w przypadku głosowania za granicą „do 2 dnia przed dniem wyborów, do właściwego konsula”, jak i wprowadzić odpowiednią zmianę w § 4, czyli koperty zwrotne w kraju „dostarczane są do właściwych obwodowych komisji wyborczych w godzinach głosowania”. Cel jest taki, że mamy komisje, które obsługują wyborców głosujących korespondencyjnie, więc one w godzinach głosowania nie przyjmują przesyłek zwrotnych od wyborców. Wyborca ma natomiast możliwość przekazania przesyłki zwrotnej do konsula właśnie w tym terminie do drugiego dnia przed dniem wyborów.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

OK. Czy są jakieś głosy do tego rozwiązania? Nie słyszę. Przechodzimy do głosowania. Tak, bardzo proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Jeśli mogę, to jeszcze też w tym artykule – do art. 53h § 3 pkt 1. Wyborca przed dniem głosowania osobiście może dostarczyć kopertę zwrotną. Obecnie mamy taki stan prawny, że w przypadku głosowania korespondencyjnego wyborca albo umawia się z listonoszem i listonosz od niego odbiera, albo zanoszą na pocztę, albo w dniu głosowania znosi do swojej obwodowej komisji.

Tutaj wprowadzamy dodatkowe miejsce, w którym może dostarczyć kopertę, tj. urząd gminy. Tak było rzeczywiście kiedyś, natomiast w naszej ocenie to kojarzy się trochę z przenośną urną, bo jakby i tak operator wyznaczony, a w tej chwili jest to Poczta Polska, musi zorganizować przechowywanie pakietów, czyli zabezpieczyć je tak, żeby zachować wszelkie wymogi. Czy tych pakietów będzie więcej czy mniej, oni to i tak muszą wykonać. Natomiast jeśli dopuścimy teraz przynoszenie do urzędu gminy, to powodujemy, że takich miejsc powstaje nawet więcej niż 2477, bo są jeszcze filie urzędów, dzielnice itd., w których należałoby – że tak powiem – przechować to w jakiś odpowiedni sposób. Musimy też wziąć pod uwagę i ocenę, i odbiór społeczny, że nie do końca będzie zrozumiałe dla niektórych to, że gdzieś ten pakiet jest przechowywany. Jak mówię, w naszej ocenie wystarczyłoby zostawić to tak, jak jest w tej chwili, czyli poczta, która i tak, i tak musi zabezpieczyć, ewentualnie w dniu głosowania do lokalu wyborczego, żeby nie włączać już w to urzędów, dla których to jest ogromnym problemem organizacyjnym, ale też to nie do końca będzie społecznie zrozumiałe, że gdzieś te pakiety są przechowywane, bo to są już karty z oddanym głosem. Tak?

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak. To dwa zdania na ten temat, bo to jest akurat rzecz istotna. Wtedy, kiedy pierwszy raz pisaliśmy te przepisy, a miałem okazję to osobiście czynić wiele lat temu, zależało nam na tym, żeby przy okazji mechanizmu korespondencyjnego wychodzić naprzeciw tym osobom, które zwyczajnie chcą oddać głos, a wyjeżdżają i nie chcą mieć już żadnych dodatkowych procedur, czyli nie chcą mieć listonosza, który odbiera, a chcą to zrobić osobiście. Trochę realizujemy wtedy ten instrument wczesnego głosowania, bo to się odbywa w tygodniu poprzedzającym wybory, czyli mamy early voting znany m.in. w systemach anglosaskich.

Tak jak rozumiem panią minister, teraz chodziłoby o to, że nie obciążamy gmin, tylko osobiste zagłosowanie np. w środę przedwyborczą byłoby za pośrednictwem poczty. Krótko mówiąc, poszedłem sobie i odebrałem pakiet wyborczy, wróciłem do domu, zagłosowałem i zaniósłem nawet tego samego dnia na pocztę. Uważam, że to jest sensowne rozwiązanie. Jest sensowne, bo i tak poczta jest operatorem, i tak poczta musi dochować staranności w dostarczaniu do wyznaczonych... Natomiast mamy cały czas tę samą sytuację dla obywatela. Jeżeli on chce osobiście odebrać i zdeponować, to po prostu to realizuje. Tak?

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

I oddziałów pocztowych jest dużo więcej niż urzędów, czyli ma jeszcze bliżej tak naprawdę.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ta propozycja ma charakter merytoryczny. Jeżeli ona znajdzie aprobatę podkomisji, to w § 3 należy skreślić pkt 1.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Co państwo myślą o tym rozwiązaniu? Czyli doprecyzowując, zależy mi na tym, żeby małymi krokami... Zresztą uważam, że warto ten mechanizm promować na przyszłość, bo same procedury głosowania korespondencyjnego w niektórych sytuacjach mogą trochę zniechęcać. Tak sobie to mogę wyobrazić, bo trzeba się umówić, poczekać i listonosz przynosi pakiet. Procedura, w której zanosimy pakiet na pocztę albo wzywamy listonosza, jest wydłużona, ale wydaje mi się, że dla wielu osób jest procedurą przyjazną: „Wiem, że nie będzie mnie w weekend, to idę po prostu zagłosować, załatwić sprawę w środę, czwartek. I tak są pakiety i karty do głosowania”. Krótko mówiąc, żeby w 100% mieć gwarancję, doprowadzamy do takiej sytuacji, że możemy głosować wcześniej osobiście, procedurę osobiście zrealizować, ale zamiast deponować pakiet w urzędzie gminy, zanosimy go na pocztę.

Dobrze. To w takim razie wprowadźmy tę zmianę merytoryczną. Przejmuję ją, bo ona jeszcze ułatwi sprawę.

Czy w takim razie są głosy przeciw? Nie słyszę. Wcześniejsze zmiany też... Coś jeszcze, panie mecenasie? Łącznie, oczywiście. Tak, tak. Zagadaliśmy się, bo przeszliśmy do wyjaśniania tej sprawy. Bardzo proszę, jeszcze pan.

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Panie przewodniczący, taka techniczna sprawa. Osoby słuchające nas online nie mogą w tym momencie usłyszeć głosów. Coś się popsło. Gdybyśmy mogli zobaczyć, co się stało...

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Rozumiem. Zaraz to będziemy naprawiać. Przechodzimy teraz...

Czyli łącznie wszystkie kwestie, które omówiliśmy, teraz będziemy poddawali pod głosowanie. Czy są głosy sprzeciwu? Nie słyszę. Przyjmujemy wszystkie te zmiany w ramach... Który to był paragraf? Proszę mi tylko przypomnieć.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Artykuł 53h.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Tak, art. 53h. Dobrze. Kolejna sprawa.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do art. 53i nie mamy uwag. Natomiast tu będzie konsekwencja wcześniej przyjętej zmiany zgłaszanej czy proponowanej przez MSZ.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MSZ Justyna Chrzanowska:

To jest konsekwencja wynikowa, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Ale proszę do mikrofonu to powiedzieć.

Dyrektor departamentu MSZ Justyna Chrzanowska:

Nie będzie takiej konieczności. To samo będzie dotyczyło też art. 53j, więc nie będziemy odczytywać, żeby nie przedłużać. Czysto techniczne uwagi.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w tej sprawie? Nie słyszę.

Przechodzimy do uchwalania tych zmian. Czy są głosy przeciw? Nie ma. Przyjmujemy.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Niestety, są problemy techniczne i przez jakiś czas nie będzie słyhać. Nagranie będzie do odtworzenia.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo za informację. Biuro Legislacyjne, proszę dalej.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do art. 53k nie zgłaszamy żadnych uwag. Będziemy mieli korekty redakcyjno-legislacyjne, ale to w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Ale to już się umówiliśmy, że państwo to wprowadzą. Tak, panie dyrektorze? To proszę bardzo w wolnej chwili.

Dyrektor zespołu KBW Lech Gajzler:

Dziękuję bardzo. Przeskoczyliśmy art. 53j, bo jeszcze...

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Nie było. Był art. 53i.

Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Ale panowie legislatorzy mówili, że nie mają uwag.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Tak?

Dyrektor zespołu KBW Lech Gajzler:

To my mamy.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

To wracamy. Bardzo proszę, to w takim razie wróćmy. Proszę, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

W art. 53j § 1 pkt 2 jest podany art. 53e § 9. Tam powinno być § 7. To jest to samo, tak? Zostanie uwzględnione?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, takie rzeczy uwzględnimy w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Tak, bo tego typu zmian, pani minister, które są techniczno-legislacyjne czy legislacyjno-redakcyjne, i tak dokonamy w ramach uprawnień dla biura. Szczegółowo ich nie omawiamy. Panie dyrektorze, proszę bardzo.

Dyrektor zespołu KBW Lech Gajzler:

To jeszcze mam pytanie. Czy w § 3 pkt 2 również będzie zmiana? Bo tam jest powielony błąd z tego przepisu, który już w tej chwili też obowiązuje. Nie ma takich sytuacji, tak że...

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

Będzie. Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę dalej.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do art. 53k mamy też uwagi redakcyjne i legislacyjne.

Przewodniczący poseł Mariusz Witeczak (KO):

To jasne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o merytoryczne kwestie, które podkomisja powinna rozstrzygnąć, to one dotyczą art. 53l.

Teraz dwie kwestie w tym zakresie. Pierwsza to też jest wynik rozmów roboczych z przedstawicielami KBW. Ten przepis powinien być rozszerzony o kwestię ponownego głosowania w wyborach wójta, bo tam też występuje konieczność ewentualnego skrócenia terminu. Druga kwestia jest wynikiem przyjęcia propozycji, którą zgłaszało MSZ, tj. odrębności, gdy idzie o termin zgłaszania zamiaru głosowania korespondencyjnego przy wyborach za granicą. To powoduje konieczność uwzględnienia tego dodanego przepisu, a to był § 1, także w tym przepisie, aby odpowiednio skrócić termin na zgłaszanie zamiaru w odniesieniu do wyborów za granicą.

No i teraz kwestia merytoryczna. Ile to powinno być? To znaczy zasadniczo 40. W państwa propozycji było przy drugiej turze i tych kolejnych...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

To przy okazji tej kwestii, ponieważ ona mi trochę nie dawała spokoju.

Legislator Przemysław Sadłoń:

No to nie wiem, czy to też 10 dni powinno być, czy...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

W przerwie rozmawiałem z przedstawicielami MSZ, bo jednak chcę skrócić ten czas, ale w sposób kompromisowy, tzn., żeby oczywiście przy okazji ustanawiania obwodów, rozporządzeń i wszystkich problemów, z którymi się MSZ spotka, uwzględnić dłuższy czas, ale z 40 dni na korzyść wyborcy do 30 dni i dokonać zmiany. Za moment to też byśmy przegłosowali. Niezależnie więc od konsekwencji, o których teraz pan mecenas mówi, a które są również podnoszone w naszej dyskusji, chciałbym w tym momencie wrócić do kwestii 40 dni i zredukować 40 dni do 30, bo to już będzie zawsze korzystniejsza sytuacja dla wyborców.

W tym momencie poddaję to pod głosowanie. Czy są głosy przeciwne? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Czyli mamy teraz 30 dni. Natomiast wszystkie wynikające z tego konsekwencje, o których pan mecenas mówi, muszą oczywiście zostać wprowadzone.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, tylko jak gdyby ustalenie skróconego terminu to już jest kwestia merytoryczna.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To nie jest taka prosta konsekwencja, więc tu nie wiem, czy jeżeli chodzi o ten skrócony termin, który będzie wynikał z art. 53l, można zastosować też 10-dniowy termin, tak jak to...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak? Jest zgoda? W takim razie 10-dniowy, tak? Dziękuję bardzo.

Czy są głosy przeciwne? Nie słyszę. Przyjmujemy 10-dniowy termin. Dziękuję.

Proszę dalej. Aha, jeszcze sformułowanie. Tak, rozszerzenie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, rozszerzenie o ponowne wybory wójta.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak jest, przyjmujemy również tę zmianę. Czy są głosy przeciwne? Nie słyszę. Przyjmujemy. Akceptacja.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o zmianę nr 3, to więcej uwag nie mamy, a więc zmianę nr 4 powinni państwo rozpatrzyć w tej chwili.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Zmiana nr 4. Proszę bardzo. Dobrze, pięć minut przerwy. Nie?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie. My do zmiany nr 4 nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Nie macie uwag? Dobrze, bo myślałem, że chcą państwo coś sprawdzić i że wywiązała się merytoryczna analiza.

Nie ma uwag, w takim razie przyjmujemy tę zmianę. Czy są głosy przeciwne? Nie słyszę. Przyjmujemy zmianę nr 4.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o zmianę nr 5, to jedna modyfikacja została już dokonana przy przyjmowaniu poprawki nr 1. Dotyczy § 1. Natomiast jeżeli chodzi o § 3, to po rozmowie z KBW zwracamy uwagę, że ta propozycja w zakresie § 3 bazuje na starym brzmieniu, a ono w międzyczasie uległo modyfikacji. Sugestia ze strony KBW jest taka, żeby utrzymać to obowiązujące brzmienie w zakresie art. 72 § 3.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Jasne. W takim razie czy są jakieś uwagi do tego? Nie słyszę. Przyjmujemy takie brzmienie proponowane przez KBW.

To znaczy jeszcze tylko gwoź ścisłości, czy są głosy przeciw? Nie ma. Przyjmujemy te zmiany.

Teraz proszę MSZ.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Mielibyśmy propozycję dotyczącą dwóch uwag, które miałyby na celu usunięcie barier wyborczych. Pierwsza z nich to jest brzmienie przepisów, które jest właściwie bliźniacze jak w art. 230 § 2, art. 272 § 2, art. 314 § 2 i art. 353 § 2, gdzie mowa jest o 24 godzinach na ustalenie wyników głosowania przez obwodowe komisje wyborcze za granicą pod sankcją uznania wyborów czy głosowania za niebyłe. Propozycja wydłużenia tego okresu do 48 godzin w odniesieniu do poszczególnych...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Panie dyrektorze, to jest jasne dla nas. To w ogóle było przedmiotem poważnej debaty publicznej. Krajowe Biuro Wyborcze też tutaj z aprobatą do tego podchodzi. W takim razie taką zmianę merytoryczną przyjmujemy. Czy coś pan chciał jeszcze dodać?

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Jeśli można jeszcze poprosić o jedno, tzn. art. 35, który dotyczy właśnie zgłoszeń przez wyborców głosujących za granicą, tu jest kilka drobnych postulatów. Przede wszystkim zmiana w § 1, aby otrzymał on brzmienie: „Wyborcy przebywający za granicą i posiadający” – i tu zmiana – „ważny polski dokument paszportowy lub ważny dowód osobisty” ... Skreślamy słowa „ważne polskie paszporty” i dalej brzmienie przepisu nie ulega zmianie. Chodzi również o to, aby znieść tę niepotrzebną w naszej ocenie...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Jasne. To proszę dalej, bo to jest oczywiste.

Zastępca dyrektora departamentu MSZ Piotr Chmiel:

Oczywiście z tym się wiąże korekta w § 5, czyli jakby skreślenie tego paragrafu. Natomiast drugi postulat jest taki, aby w § 3, gdzie mowa jest o wydawanym przez konsula zaświadczeniu o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów, skreślić odnoszące się do konsula słowa „który sporządził spis wyborców”. Obecnie konsul, bazując na centralnym rejestrze wyborców, może je wydawać, więc to też zmniejsza bariery dla wyborców.

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Ma dostęp. Oczywiście, jasne. Państwa doświadczenia są bezcenne w tej kwestii. Dobrze.

Czyli mamy 48 godzin i te zmiany, które zostały zaproponowane. Przechodzimy do głosowania. Czy są głosy przeciwne? Nie słyszę. Przyjmujemy te zmiany.

Krajowe Biuro Wyborcze, proszę bardzo.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Jest tylko prośba, pewnie do Biura Legislacyjnego, żeby sprawdzić, czy w innych przepisach jeszcze nie ma tego paszportu, żeby to też ujednolicić.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Dobrze. To proszę to zobaczyć, bo państwo posługują się terminem „dokument paszportowy”, czyli ekwiwalent, ale uznawany w prawie międzynarodowym i przez nasze konsulaty, więc to byłoby oczywiście czymś nielogicznym, gdybyśmy nie rozszerzali czy nie uelastyczniali tej kwestii na korzyść obywateli. Przepraszam, że tak powiem, ale to państwo biorą za to odpowiedzialność, więc jak to już sami proponujecie, to my to też przyjmujemy.

Co dalej mamy? Artykuł 2. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Przepraszam. Jeśli mogę, to...

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zanim państwo przystąpią do rozpatrzenia art. 2, to my tylko zgłaszamy konieczność uzupełnienia projektu o przepis przejściowy, ale w rozmowie z panem przewodniczącym zobowiązaliśmy się też do tego, że przygotujemy taką propozycję na posiedzenie Komisji.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Tak, do czwartku. Jasne. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Bardzo proszę.

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Panie przewodniczący, przepraszam, jeśli nie dosłyszałem, ale wydaje mi się, że nie rozmawialiśmy o poprawce MSZ. Czy mnie to ominęło, czy już o niej była mowa?

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

O której?

Ekspert Fundacji Odpowiedzialna Polityka Sylwester Oracz:

Czyli art. 39 § 6. Zmiana terminu głosowania w obwodach za granicą. To jest strona trzecia poprawek MSZ.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Nie wszystkie ze względu na zakres ustawy i na ograniczenia dotyczące funkcjonowania głosowania korespondencyjnego... Tam, gdzie nie ma powiązań z głosowaniem korespondencyjnym, nie ryzykujemy zmian. Będziemy je robili w innych momentach.

Czyli mamy wszystko, pani Agnieszko? Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To art. 2 jeszcze został formalnie do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Tak. Właśnie tylko to chciałem...

Legislator Przemysław Sadłoń:

No i całość.

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Tak, w takim razie przyjmujemy zmianę.

Artykuł 2. Tak, proszę bardzo, pani minister.

Szef KBW Magdalena Pietrzak:

Chcieliśmy tylko jeszcze, żeby uściślić i gdzieś... Nie wiem, czy Biuro Legislacyjne będzie to dopisywało, ale żeby wybrzmiało, że te komisje, które będą wyłącznie do głosowania korespondencyjnego za granicą, żeby mogły pracować w ciągu dnia. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przystępują do liczenia głosów dopiero po godzinie 21, więc to wyłączenie by trzeba było jeszcze...

Przewodniczący poseł Mariusz Wiczak (KO):

Tak, my to popieramy. To proszę też... Prośba merytoryczna. Tę akceptację formalnie chciałem też zaaprobować przez podkomisję.

Czy są głosy przeciwne? Nie ma, więc merytorycznie przyjmujemy taki postulat i go wpisujemy. Dziękuję za tę uwagę.

No i formalnie teraz przyjmujemy art. 2. Tak?

Dyrektor departamentu MSZ Justyna Chrzanowska:

Przepraszam, panie przewodniczący. Chciałam tylko się upewnić, że to właściwie wybrzmiało, kiedy omawialiśmy art. 53b § 2a. Kwestia zgłoszenia, całości podstawy i dokumentów, co jest podstawą tego zgłoszenia. Rozumiem, że to zostało uwzględnione przez Biuro Legislacyjne w toku prac? Czy to jest oczywiste?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, państwo wskazywali tę propozycję i to było przyjęte.

Dyrektor departamentu MSZ Justyna Chrzanowska:

Tak, to bardzo przepraszam. Wołałam się upewnić, zanim zamkniemy, żebyśmy przystępowali do kolejnego...

Przewodniczący poseł Mariusz Witczak (KO):

Tak, czyli przyjmujemy art. 2. Czy są głosy przeciwne? Nie ma. Przyjmujemy z tymi zmianami i szczegółami, które były omówione. Nie ma głosów przeciwnych.

No i teraz całość. Tak, doszliśmy do tego momentu, który lubimy najbardziej w toku legislacyjnym. W takim razie głosujemy nad całością. To już przegłosujemy. Proszę o pełne głosowanie.

Kto za? 3 głosy za. Nie ma głosów przeciwnych. Kto przeciw? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? Nie słyszę.

Przyjęliśmy w takim razie rozwiązania w toku prac podkomisji. Mamy sprawozdanie.

W takim razie w czwartek o godz. 14.30 będziemy ponownie głosować. Wszystkie uporządkowane kwestie już po sprawozdaniu, które zostanie do czwartku przygotowane. Szanowni państwo, po kolei, tak jak państwo są tutaj, serdecznie dziękuję za pomoc i za wszystkie cenne, mądre uwagi. To jest praca zbiorowa. Dziękuję organizacjom pozarządowym. Dziękuję bardzo legislatorom, członkom podkomisji, ekspertom i pracownikom naszej Komisji. Dziękuję bardzo. Do zobaczenia w czwartek.

Zamykam posiedzenie podkomisji.